Rok XIV Nr. 131. SOSNOWIEC, sobota 13 maja 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Express Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 1, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królo Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 718-6

Jedyny skutek agresji Niemiec

Sojusz polsko-sowiecki

Włochy ostrzegają Rzeszę przed dalszym prowadzeniem antypolskiej polityki

RZYM, 12. 5. Wielkie znaczenie przywiązuje prasa tutejsza do wyniku wizyty zastępcy komisarza spraw zagranicznych Sowietów w Warszawie.

„Giornale d' Italia" donosi, że po przybyciu do Warszawy nowego ambasadora rosyjskiego i po podpisaniu szerokiego układu handlowego, stosunki polsko-sowieckie weszły w stadium normalizacji i mogą doprowadzić do bliższej współpracy, „co wydaje się tym bardziej prawdopodobne, im gorsze stają się stosunki między Warszawą i Berlinem".

„Polska — pisze korespondent — nie może oczywiście pozwolić sobie na luksus utrzymywania złych stosunków z obu sąsiadami. Jeśli zatem wyczerpią się nadzieje pacyfikacji i odprężenia w Berlinie, to Polska może powziąć decyzję zbliżenia się do Rosji. Silna i zrozumiała niechęć społeczeństwa polskiego do współpracy z Sowietami może zejść na dalszy plan, wobec agresji ze strony Niemiec".

Opinia włoskiego dziennika urzędowego oceniana jest w tutejszych sferach dyplomatycznych, jako wielce znamienne ostrzeżenie Berlina przed niebezpieczeństwami, jakie pociągnąć może za sobą obecna polityka antypolska.

Układ Anglii z Turcją zawarty

Dardanele otwarte dla floty brytyjskiej

Wspólna obrona Bałkanów

LONDYN, 12. 5. PAT. W czasie dzisiejszego posiedzenia w Izbie Gmin premier Chamberlain oświadczył, że konsultacje, prowadzone od pewnego czasu pomiędzy rządem brytyjskim a rządem tureckim doprowadziły do stwierdzenia identyczności poglądów. Oba rządy zawrą w najbliższym czasie układ ostateczny, układ który będzie obowiązywał przez dłuższy okres, a mający na celu wzajemne zapewnienie bezpieczeństwa narodowego.

W oczekiwaniu na definitywne zawarcie tego układu oba rządy oświadczają, że w wypadku agresji, mogącej spowodować wojnę w obszarze śródziemnomorskim, oba rządy są gotowe do współpracy rzeczywistej i wzajemnie udzielą sobie wszelkiej pomocy w granicach rozporządzalnych możliwości.

Deklaracja ta nie jest skierowana przeciwko żadnemu z narodów, a ma na celu wyłącznie zapewnienia Anglii i Turcji wzajemnej pomocy w wypadku, gdy zajdzie potrzeba. Oba rządy uznają, że szereg spraw wymaga ścisłego sprecyzowania w tym też duchu prowadzone są badania. Oba rządy uznają za niezbędne ustalenia bezpieczeństwa na Bałkanach i dla osiągnięcia tego celu będą prowadzić wzajemne konsultacje dla jak najszybszego osiągnięcia tego celu.

Układ, o którym mowa nie przeszkadza ani jednemu, ani też drugiemu rządowi w zawieraniu układów z innymi państwami w interesie powszechnej konsolidacji pokoju.

Odroczenie sesji Rady Ligi Narodów

na prośbę rządu rosyjskiego

LONDYN, 12.5. Obecna sesja Rady Ligi Narodów, wyznaczona na 14 maja została odroczona do 22 bm. a to pod pretekstem umożliwienia delegacji sowieckiej przybycia do Genewy.

Chodzi faktycznie o bliższy kontakt z miarodajnymi czynnikami ZSRR. na terenie genewskim, by tym łatwiej doprowadzić do zawarcia paktu między Anglią, Francją i Rosją.

Potemkin, który wrócił dziś do Moskwy, potrzebuje kilka dni czasu na odbycie narad z członkami rządu sowieckiego, w związku z odbywającymi się ważnymi rokowaniami.

Najbliższe dni przyniosą

porozumienie z Sowietami

PARYŻ, 12.5. W sprawie rokowań anglo-sowieckich donoszą z Moskwy, że „Izwiestia" potwierdzają, iż rząd sowiecki żąda formalnego aliansu wojskowego z państwami zachodnimi, przy czym po raz pierwszy rząd sowiecki proponuje włączyć także Polskę do tego paktu wzajemnej pomocy.

Na ogół panuje tu przekonanie, że odroczenie sesji Rady Ligi Narodów świadczy, że istnieje nadzieja dojścia do porozumienia z Sowietami w najbliższych dniach.

Niemieckie łodzie podwodne

KRĘCĄ SIĘ OKOŁO WYBRZEŻY NORWESKICH.

SZTOKHOLM, 12. 5. PAT. Z Oslo donoszą, że w pobliżu wybrzeży norweskich zauważono ostatnio ruch zagranicznych okrętów wojennych, których narodowości ściśle nie zdołano dotychczas ustalić. Przeważają łodzie podwodne i ścigacze.

Należy przypuszczać, że okręty te należą do floty niemieckiej, która ostatnio urządzała ćwiczenia w pobliżu wybrzeży norweskich i duńskich. Rybacy stwierdzili na jednej łodzi znak U-428, zaś na drugiej B-2, które to znakowanie przyjęte jest w niemieckiej marynarce wojennej

Z ostatniej chwili

Niesłychane szykany Senatu Gdańskiego

WARSZAWA, 12. 5. (tel. wł.) Dziś o godz. 11.30 Senat Wolnego Miasta Gdańska zawiadomił Komisariat Generalny R. P., że nie zgadza się na urządzenie zapowiedzianego obchodu poświęconego uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego

Senat gdański decyzję swą umotywował tym, że nie chciałby wziąć odpowiedzialności za ewentualne rozruchy, do jakich mogłoby dojść podczas uroczystości.

W związku z tą sensacją Komisariat Generalny RP. wystosował energiczny protest do Senatu Gdańska przeciwko tego rodzaju szykanom ludności polskiej.

GDAŃSK, 12. 5. (Tel. wł.) Dziś wybito w Gdańsku wszystkie szyby w księgarni T-wa „Ruch". Sprawców nie ujęto.

Najazd Niemców na Gdańsk

30 tys. hitlerowców z Rzeszy chce uknuć spisek w Wolnym Mieście

PARYŻ, 12. 5. Co do Gdańska nadeszły do Paryża wiadomości wręcz fantastyczne. „Oeuvre" ujawnia dziś cały plan akcji żywiołów hitlerowskich w Gdańsku. Według tych w adomości prezydent Senatu Greiser wrócił już do Gdańska, zaś gauleiter Forster udał się do Berlina na konferencję zwładzami Gestapo. a szczególnie z słynnym naczelnik em SS. w Gdańsku Riedsem, któremu powierzona została rola generalnego podżegacza konfliktu w Gdańsku. Jednocześnie postawił on w stan pogotowia wszystkie organizcje hitlerowskie w Gdańsku, a celem ich zasilen a z zewnątrz, zorganizował masowy napływ „turystów" z Rzeszy, to znaczy prowokatorów, którzy zdolni są do wszystkiego... Przypuszcza się, że to on jest kierownikiem ostatnich zamachów terrorystycznych i aktów sabotażu na terenie Wolnego M asta.

Równocześnie szef Gestapo Himmler dokonuje obecnie inspekcji całego pogranicza polsko-niemieckiego. Wszystko to odbywa się rzekomo tylko celem zastraszenia Polski (!!,) gdyż Hitler na wojnę jakoby nie jest jeszcze zdecydowany. Pragnie on tylko wytworzyć nową atmosferę dla Monachium (!). przy czym hałaśliwa koncentracja wojsk miałaby mu to zadanie ułatwić.

Chciała się otruć KWIATEM ARONA.

Wczoraj wieczorem usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie odwaru z ziół t. zw. kwiatu Arona pracownica firmy Tencera niejaka Stanisława Czesak, zam. w Sosnowcu przy ul. Jasnej 2.

Czesak przewieziono w stanie niezagrażającym życiu do szpitala.

—oOo—

Kuracje ryczałtowe w Inowrocławiu

W roku 1939 zaprowadzono szereg inowacji w kuracjach ryczałtowych Inowrocławia Zdroju, które niewątpliwie zainteresują licznych przyjaciół Zdrojowiska

Program kuracji tych jest tak ułożony, że opłata ryczałtowa obejmie całość kosztów pobytu przeciętnego kuracjusza. W tym roku I. tani sezon (wiosenny) przedłużono do 25 czerwca. A zatym korzystać można z kuracji w Inowrocławiu po bardzo przystępnej cenie nieomal przez cały czerwiec. Co obejmuje kuracja ryczałtowa w Inowrocławiu? Otóż w opłacie mieszczą się: a) karta kuracyjna b) mieszkanie w pensjonacie z utrzymaniem, pościelą i światłem, c) opieka lekarska, d) kąpiele i zabiegi lecznicze wg. ordynacji lekarskiej.

Dla przykładu podajemy: kuracja 3-tygodniowa 185.00 zł. za którą to sumę przysługuje 10 kąpieli solankowych. 5 kąpieli borowinowych lub kwasowęglowych, 9 zabiegów wodoleczniczych lub elektroterapeutycznych, 15 inhalacji ogólno solankowych i kuracja pitna u źródła. Jeśli lekarz przepisze inne kąpiele lub zabiegi, przysługują takowe kuracjuszowi w równowartości powyższych kosztów; przy dodatkowych kąpielach stosuje się cennik ulgowy. **Kuracjusz ma wolny wybór lekarza i również pensjonatu** pozostawiony jest swobodnemu uznaniu gości kuracyjnych. Zaznaczyć należy, że wszystkie pensjonaty w Inowrocławiu nawet najnowsze i najnowocześniejsze przyjmują na pobyt ryczałtowy.

—oOo—

Z Zawiercia

(z) **SZKOŁA POWSZECHNA W KROMOŁOWIE NA FON.** Szkoła powszechna w Kromołowie złożyła na FON. na ręce starosty powiatowego w Zawierciu 146 zł. 2 gr., a koło młodzieży PCK. przy jej szkole złożyło 10 zł. Pieniądze uzyskano z dobrowolnych ofiar dzieci. Niektóre z nich oddały wszystkie swoje oszczędności ze szkolnej kasy oszczędności.

(z) **ZAMIAST WIEŃCA NA FON.** Nauczycielstwo szkoły powszechnej Nr. 5 im. A. Mickiewicza w Zawierciu, zamiast wieńca na grób śp. Jakuba Mikołajewskiego, ojca nauczycielki p. H. Górniakowej wpłaciło do KKO. na FON. 11 zł.

Jednak chcą zrobić plebiscyt?

GDAŃSK, 12. 5. Od kilku dni pociągami z Rzeszy przybywają codziennie do Gdańska większe transporty, liczące po kilkuset młodych ludzi, ubranych po cywilnemu, lecz wyraźnie zorganizowanych i komenderowanych.

Najazd tych młodych Niemców tłumaczą zamiarem Berlina przeprowadzenia w Gdańsku mimo wszystko zapowiedzianego plebiscytu.

W. kołach politycznych Gdańska panuje z tego powodu wielkie zaniepokojenie. Jednocześnie wzmógł się teror w stosunku do Gdańszczan nie będących hitlerowcami. Z tego powodu szereg poważnych obywateli o niezależnych przekonaniach nie opuszcza swych mieszkań w obawie przed zamachami terorystycznymi ze strony bojówek niemieckich. Mówi się też, że kilku kupców gdańskich nienarodowo - socjalistów, którzy wyjechali przed kilku dniami do Niemiec, dotąd nie wróciło i los ich jest nieznany.

Obecnie przebywa na terenie Wolnego Miasta około 30 tysięcy Niemców z Rzeszy, przeważnie członkowie S. A. i S. S. Komedia plebiscytowa ma być rzekomo zarządzona przez senat gdański bez wpływu Berlina.

Na Słowaczyźnie pełno wojska

NOWY JORK, 12. 5. »New York Herald« donosi z Bratysławy, że rząd niemiecki zwrócił się do rządu słowackiego z żądaniem wyrażenia zgody na przemarsz wojsk niemieckich przez terytorium słowackie.

Jak donosi wspomniany dziennik, chodzi tu o kontyngent wojsk niemieckich, które zatrudnione będą przy wznoszeniu fortyfikacyj na granicy słowackiej.

Rząd słowacki po 6-godzinnych naradach wyraził zgodę na przemarsz wojsk niemieckich przez Słowację.

PARYŻ, 12. 5. „Oeuvre" donosi o masowej koncentracji wojsk niemieckich także w Morawskiej Ostrawie i wzdłuż pogranicza „Protektoratu". Sytuacja Niemców w Czechosłowacji jest. jak z tego widać, bardzo niepewna.

Kto wygrał na loterii

W dniu 11 bm. w dalszym ciągnieniu loterii główne wygrane padły na numery

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 na nr. 158755

Zł. 25.000 na nr. 131646

Zł. 15.000 na nr. 119836

Zł. 10.000 na nr. 36492 38589 101104 13967

Zł. 5.000 na nr: 9465 11542 45952 47628

Zł. 2500 na nr: 1494 30663 67576 77359 7828 864516 89811 113264 114862 123509 127221 132128

Zł. 1000 na nr: 657 16095 16643 19720 20897 22834 38573 56566 68664 70767 77601 79848 80225 87674 97285 93135 95719 98816 99191 99927 102052 109871 110169 121507 123318 126527 129371 312573 139323 139589 141797 145430 148712 157407 160265 160453.

Na szpaltach pism

Złudne nadzieje Berlina

Pisaliśmy już o niemieckich kombinacjach zorganizowania w Gdańsku plebiscytu Powraca do tego w korespondencjach z Berlina p. K. Smogorzewski, pisząc zarazem o nastrojach prasy niemieckiej wobec Polski:

Mnożą się w prasie niemieckiej artykuły i notatki, usiłujące cały obecny kryzys europejski zredukować do „sprawy Gdańska i korytarza". Wyława się w tym celu jakieś sporadyczne głosy francuskie czy angielskie. Wyraża się wreszcie żal i zdziwienie, że p. Chamberlain mógł Polsce wystawić w sprawie Gdańska „czek in blanco", a zatem pozostawić Warszawie decyzję o wojnie, lub pokoju!

W tutejszych kołach dyplomatycznych liczą się, że rząd Rzeszy — nie mogąc nic przedsięwziąć bezpośrednio — wybierze taktykę działania po przez gdańską reprezentację partii narodowo-socjalistycznej. Niemieckie koła miarodajne np. wyobrażają sobie, że fakt dokonany powstać mógłby drogą zorganizowania sztucznego, a zatem nikogo nie przekonywującego plebiscytu.

Bezrobotni bolesławscy

domagają się przyjęcia ich do pracy

W dn. 11 bm. przed starostwem w Olkuszu zgromadziła się znów większa liczba bezrobotnych (przeszło 200 osób) z Bolesławia, domagając się zatrudnienia ich lub zasiłków.

Delegaci konferowali ze starostą olkuskim czas dłuższy. Wobec przyrzeczenia ze strony p. starosty, że w najbliższym czasie przewidziane jest zatrudnienie bezrobotnych, zgromadzeni rozeszli się spokojnie do domu.

Tragiczna śmierć górnika

Przedwczesny wybuch ładunku dynamitowego

Ubiegłej nocy wydarzył się na kopalni Saturn w Czeladzi tragiczny wypadek w czasie którego poniósł śmierć 46-letni górnik Adam Nowak, zamieszkały w Czeladzi.

Nowak pracujący przy filarze zajęty był zakładaniem ładunku dynamitowego Po zapaleniu lontu nim Nowak zdążył się na czas dość daleko schronić, ładunek przedwcześnie wybuchł, zabijając górnika na miejscu.

Zwłoki Nowaka złożono w kostnicy szpitala w Czeladzi Nowak osierocił żonę i dzieci. Był on legionistą.

Gra na Bałkanach

Na Bałkanach panuje niepokój, któremu dała początek okupacja zbrojna Albanii.

Celowość posunięcia albańskiego wydawałaby się zatym enigmatyczna ze względów strategicznych, militarnych i nawet prestiżowych. Doskonały znawca spraw, dotyczących Bliskiego Wschodu, Maurice Pernot, redaktor Journal des Debats, tłumaczy taktykę Italii na Bałkanach głębszymi względami politycznymi. Italia, mówi Pernot, działając wspólnie z Rzeszą, wykonywa na wykreślonym z góry odcinku misję obserwacji i kontroli nad Jugosławią i Grecją. Albania, jako pozycja strategiczna, nie ma wartości, jest natomiast doskonałym punktem obserwacyjnym i wyjściowym dla akcji politycznej na terenie tak bardzo eksponowanym, jak Macedonia, z którą graniczy. Od czasu paktu bułgarsko-jugosłowiańskiego, zawartego w 1937 roku, panował w Macedonii spokój. Komitadże macedońscy, którymi Italia interesowała się tak żywo do tego czasu, zachowywali się spokojnie Wydarzenia kwietniowe podziałały na dawne aspiracje i ambicje, jak wiatr na żarzące się, niewygodne ognisko. Unia Macedonii z Bułgarią, czy też autonomiczna Macedonia? Dwie formuły, z których każda opiera się przy tym na uznaniu Salonik, jako naturalnego portu macedońskiego. W kołach działaczy macedońskich mówi się — jak zaznacza Pernit — o „protektoracie włoskim", pod którego osłoną możnaby zacząć działać dla urzeczywistnienia planu powstania nowego tworu państwowego — Macedonii.

Ten plan zagraża już bezpośrednio Grecji z dwóch stron: pod postacią presji włoskiej od północno-zachodu, presji bułgarskiej czy macedońskiej od północno-wschodu. Dobrze zagospodarowana przez Greków, którzy przesiedleni tu zostali z Turcji, Macedonia inną jest zupełnie przynętą dla ew. protektoratu, niż skalista Albania.

Jeśli by się te zamierzenia nie powiodły nawet korzyść, jaka by stąd wynikła nie tyle dla Rzymu ile dla Berlina usprawiedliwiałaby zabiegi i wysiłki w oczach kierowników polityki Rzeszy. Pozytywna wartość operacji politycznej znalazłaby swój wyraz w pokłóceniu kilku państw bałkańskich, w rozbiciu ich solidarności, w osłabieniu czy nawet unicestwieniu ich odporności moralnej i materialnej.

Wygrywanie Bułgarii przeciw Jugosławii, szachowanie ew. Jugosławii groźbą rewindykacji węgierskich, neutralizowanie Grecji groźbą rewindykacji macedońskich — oto cała skomplikowana gama środków, nacisków, którymi operują państwa osi razem i z osobna w celu rozbicia Bałkanów na szereg mniej lub więcej zamaskowanych protektoratów, przy czym Niemcy chciałyby zdobyć dla siebie dostęp do morza Czarnego, Italia — do morza Egejskiego.

Na półwyspie Bałkańskim, konkluduje Pernot, powtarza się ta sama gra którą zastosowały uprzednio Niemcy wobec Małej Ententy w celu jej rozsadzenia. Chodzi oto, aby ententcie bałkańskiej z jej dewizą „Bałkany dla narodów bałkańskich" odebrać racje bytu przez skłócenie i poświęcenie wszystkich jej członków między sobą. Do tego celu służyć ma zarówno podsycanie zatargu serbsko-kroackiego, jak pretensji bułgarskich, macedońskich, rewindykacji węgierskich.

Wszystko wiąże się w Europie dzisiaj w jedną całość przyczynową. Nie ma już na europejskim terenie rozgrywki punktów neutralnych, obojętnych. Wszystkie pozycje są ważne, o wszystkie toczy się zacięta walka, która, w przeświadczeniu biorących w niej udział głównych aktorów, zadecydować musi o losach świata.

E. R.

Cisza przed burzą,

czy pierwszy etap pokoju

Po okresie wielkich przemówień politycznych nastąpiła chwilowa cisza Nie była ona zbyt długotrwała, albowiem już onegdaj zabrał głos w sprawie polityki zagranicznej prem. Daladier w Izbie Deputowanych, na 14 zaś zapowiedziano wielkie przemówienie Mussoliniego w Turynie, w którym Duce poruszyć ma

SPRAWĘ STOSUNKÓW WŁOSKO-FRANCUSKICH.

Wypowiadanie się coram publico jest inowacją nieznaną dawnej przedwojennej a nawet powojennej dyplomacji. W niektórych wypadkach posiada ono tę dobrą stronę, że w sposób jasny i niedwuznaczny określa stanowisko danego państwa, nie pozwalając na żadne domyślniki,

WZGLĘDNIE DWUZNACZNE INTERPRETACJE PEWNYCH POSUNIĘĆ.

Mamy tu na myśli ostatnią mowę wygłoszoną w Sejmie przez polskiego ministra spraw zagranicznych Becka, w której sprecyzował on stanowisko Polski wobec pozycji niemieckich w sposób, który uznany został przez państwa zachodnio-europejskie za wzór przemówienia męża stanu. Nie można powiedzieć, ażeby dyplomacja polska po tej mowie swego kierownika spoczęła na laurach. Utrzymując ścisłe kontakty z Anglią i Francją Polska konsekwentnie pozostaje na swym stanowisku, że każdy z jej sąsiadów ożywiony dobrą wolą i szczerymi intencjami pokojowymi zawsze

ZNAJDZIE U NIEJ POSŁUCH I PRZYCHYLNE PRZYJĘCIE.

Natomiast wszelkim próbom naruszenia swych interesów lub suwerenności Polska przeciwstawi się zawsze w sposób zdecydowany.



W Sztokholmie odbyła się konferencja min. spr. zagranicznych Państw Skandynawskich przy udziale ministrów Danii, Szwecji, Finlandii i Norwegii. Główym przedmiotem obrad konferencji była propozycja rządu Rrzeszy niemieckiej zawarcia układów o nieagresji z wymienionymi państwami. Na zdjęciu siedzą od prawej ku lewej — minister Spraw Zagranicznych Danii Munch, min. spr. zagr. Szwecji Sandler, stoją od prawej ku lewej min. spraw zagr. Finlandii Erkko i minister spraw zagranicznych Norwegii Koht. —

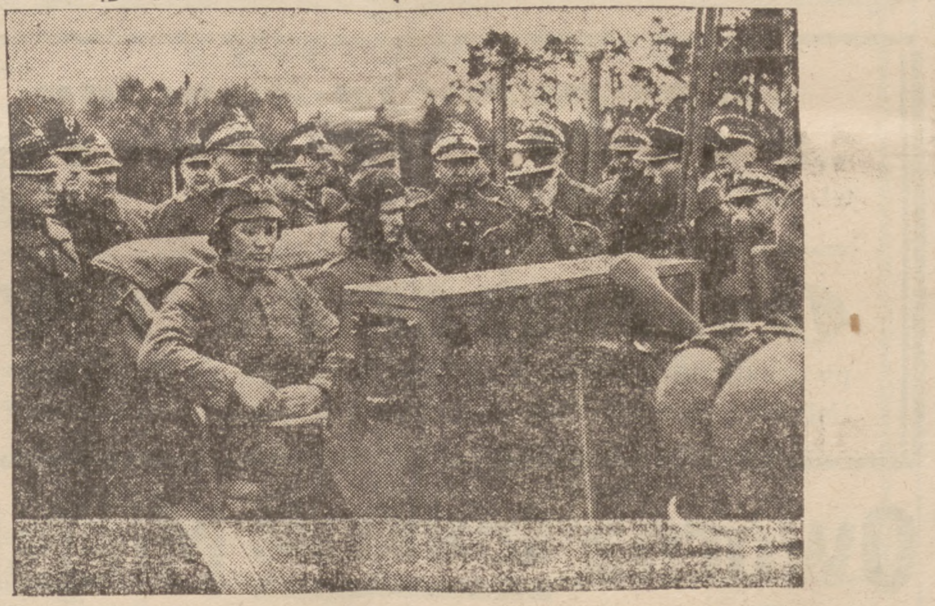
Dowodem przyjaznej współpracy Polski z jej sąsiadami jest wizyta gen. Rasztikisa, która aczkolwiek posiada tylko charakter kurtuazyjny, znalazła żywy oddźwięk w krajach bałtyckich Z drugiej strony liczne komentarze wywołał przejazd przez Warszawę wicekomisarza spraw zagranicznych ZSRR, Potiemkina, powracającego z Bukaresztu oraz Sofii i Ankary. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy polskiej, Potiemkin podkreślił rolę, jaką Polska odgrywa w utrzymaniu pokoju i wskazał na wzajemne korzyści,

MOGĄCE WYNIKNĄĆ Z ZACIEŚNIENIA STOSUNKÓW HANDLOWYCH POMIĘDZY POLSKĄ A ZSRR.

W Anglii Izba Gmin przyjęła ustawę o obowiązkowej służbie wojskowej Pierwszy pobór odbędzie się w czerwcu b. r. Równocześnie ministerstwo wojny ogłosiło komunikat o stanie liczebnym armii terytorialnej, który w ciągu roku powiększył się o 83.325 ludzi. Świadczy to o tym, że pomimo swego zdecydowanie pokojowego nastawienia Anglia ani przez chwilę nie ustaje w wyścigu zbrojeń i gotowości bojowej w myśl zasady

„SI VIS PACEM PARA BELLUM"

We Francji prezydent Lebrun podpisał ostatnio szereg nowych dekretów, wśród których znajduje się również specjalny dekret o obronie przeciwlotniczej.



Na zdjęciu — naczelny dowódca wojska litewskiego w czasie swego pobytu w Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie, gdzie na zaproszenie ministra Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego był obecny na ćwiczeniu bojowym, połączonym z ostrym strzelaniem piechoty i artylerii, przy udziale czołgów i lotnictwa. Po zakończeniu ćwiczeń odbyła się defilada, którą przyjął gen. Rasztikis w towarzystwie min. Kasprzyckiego i generalizji. Na zdjęciu widzimy gen. Rasztikisa w towarzystwie ministra gen. Kasprzyckiego i grona generałów, przy polowej stacji radiowej.

Rozmowy angielsko-sowieckie w sprawie zawarcia sojuszu francusko-angielsko-sowieckiego natrafiają na pewne trudności i zostały chwilowo odroczone do czasu rozpatrzenia przez ZSRR propozycji przedłożonych obecnemu komisarzowi spraw zagranicznych Mołotowowi przez ambasadora Williama Seeds'a. Świadczy to o tym, że istnieją pewne sporne punkty co do których rządy państw zainteresowanych

NIE OSIĄGNĘŁY POROZUMIENIA.

Równie ciężko posuwa się akcja dyplomatyczna wśród państw północnych. Sądząc z komunikatu oficjalnego, ogłoszonego po naradzie ministrów zagranicznych Szwecji, Norwegii, Finlandii i Danii, żadnemu z tych państw

NIE ŚPIESZY SIĘ DO PODPISANIA PAKTU O NIEAGRESJI Z NIEMCAMI.

Zdecydowane w zasadzie przez Łotwę i Estonię podpisanie takiego paktu z Rzeszą również nie zostało jeszcze zrealizowane i jest przedmiotem rozmów, przy czym prasa tych państw nie przypisuje większego znaczenia paktowi o nieagresji z iemcami,

USTOSUNKOWUJĄC SIĘ DO NIEGO RACZEJ OBOJĘTNIE.

W państwach osi rozpoczął się okres wielkich parad. Po defiladzie, która odbyła się w trzecią rocznicę Imperium Włoskiego, zapowiedziano na 4 i 5 czerwca „paradę zwycięstwa" Niemców, którzy brali udział w wojnie hiszpańskiej. Nie obejdzie się też bez parad w czasie wizyty w Berlinie króla Wiktora Emanuela III, który ma przybyć z rewizytą do Berlina w drugiej połowie czerwca. Przy tej sposobności nastąpić ma również uroczyste podpisanie paktu wojskowego i politycznego pomiędzy Włochami a Niemcami.

Jak widać z tego pobieżnego przeglądu w sytuacji międzynarodowej nastąpiło odprężenie. Czy jest to cisza przed burzą, czy też pierwszy etap do pokojowego ułożenia stosunków europejskich, najbliższa przyszłość okaże.

Sum.

NAJWYŻSZE ODZNACZENIE DLA PREZYDENTA FRANCJI.

Prezydent Republiki Albert Lebrun udekorowany został najwyższym odznaczeniem francuskim Łańcuchem Legii Honorowej, który przysługuje tylko szefowi państwa. Odznaczenie to nadaje prezydentowi również tytuł Wielkiego Mistrza Legii Honorowej.

4-ta rocznica zgonu Wielkiego Marszałka

obchodzona była w Zagłębiu w skupieniu i powadze

Dzień żałoby narodowej upłynął w Zagłębiu w niezwykłej powadze i skupieniu. Już w przeddzień obchodu rocznicy zgonu Marsz. Józefa Piłsudskiego całe Zagłębie przybrało wygląd żałobny. Na gmachach państwowych i domach prywatnych zawisły sztandary przewiązane krepą.

We wszystkich miastach Zagłębia odbyły się rano nabożeństwa żałobne, w których udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, samorządowych, organizacje społeczne, młodzież szkolna itd. Wieczorem urządzone zostały „ogniska" na placach, w czasie których syreny fabrycz ne i dzwony kościelne obwieściły 3 minuto wą ciszę dla uczczenia pamięci Marsz. Józefa Piłsudskiego. Podczas ciszy zatrzymany został wszelki ruch uliczny a w zakładach przemysłowych wstrzymano pracę.

O ograniczenie handlu okrężnego

w Będzinie

W dniu 11 bm. w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu odbyła się konferencja poświęcona omówieniu sprawy ograniczenia handlu okrężnego na terenie m. Będzina.

W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele zarządu miejskiego w Będzinie i przedstawiciele zrzeszeń kupieckich.

W czasie konferencji ustalono pogląd, że handel okrężny na terenie Będzina winien być ograniczony, gdyż forma ta obniża ogólny poziom handlu i stanowi dotkliwą konkurencję dla handlu osiadłego. Rozróżniono przy tym handel uliczny i domokrążny; w wyniku dyskusji uzgodniono pogląd, że handel uliczny na niektórych ulicach o charakterze reprezentacyjnym lub z uwagi na szczególne nasilenie ruchu winien być o graniczony. W szczególności uzgodniono pogląd, że na terenie m. Będzina ze względu na wzmożony ruch kołowy i pieszy i w związku z tym z uwagi na bezpieczeństwo publiczne — handel uliczny winien być zakazany na następujących ulicach: Czeladzkiej, Gzichowskiej, Małobądzkiej, Pierackiego, Kościuszki, Sieleckiej i Okrzei. Podobnie na ulicach: Małachowskiego, Kołłątaja i Sączewskiej uprawianie handlu ulicznego winno być zakazane ze względu na reprezentacyjny charakter tych ulic.

Ponadto wskazano, że ustanowienie na terenie m. Będzina specjalnych miejsc przeznaczonych na postój wozów i sprzedaż produktów gospodarstw rolnych przez wieśniaków wpłynęłoby korzystnie na estetyczny wygląd miasta.

W wyniku konferencji Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu przygotowuje od powiednie wnioski do władz administracji ogólnej.

Przy głośniku

PRZED WYSTAWĄ W SOSNOWCU.

Dzisiaj o godz. 20 red. K. Ćwierk wygłosi z rozgłośni katowickiej Polskiego Radia pogadankę pt. »Przygotowania do wystawy zagłębiowskiej«.

MELODIE SZWAJCARSKICH GÓRALI W TRANSMISJI RADIOWEJ.

Ostatnio weszły do programu transmisje koncertów wymiennych o formie złożonej, to znaczy że jedna część audycji nadawana jest z Polski za granicę, zaś część druga transmitowana jest z tego samego kraju, który brał do swego programu część pierwszą audycji.

Dziś odbędzie się koncert wymienny ze Szwajcarią. O godz. 19,40 Polska nadawać będzie pieśni kurpiowskie, melodie podhalańskie i tańce ludowe w wykonaniu Małej Orkiestry pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz chóru P. R. pod dyrekcją Nawrota. Szwajcaria natomiast o g. 20.20 odpowie melodiami ludowymi z różnych kantonów; kantony te posiadające ludność francuską, niemiecką i włoską mają swe odrębne melodie. To też całość koncertu zapowiada się barwnie i ciekawie.

POLSKIE RADIO TRANSMITUJE NABOŻEŃSTWA MAJOWE.

Jak co roku Polskie Radio z początkiem maja zorganizowało transmisje Nabożeństw Majowych. Transmisje te odbywają się w każdą sobotę o godz. 17 z różnych miast Polski.

Dziś zostanie nadane nabożeństwo z Kaplicy Seminarium Zagranicznego w Potulicach pod Nakłem. Nabożeństwo odprawi ks. Ign. Posadny, kazanie wygłosi ks. prałat Jerzy Sienkiewicz. Bezpośrednio po transmisji usłyszą radiosłuchacze odczyt ks. biskupa Józefa Gawliny, który mówić będzie o świętej Joannie d' Arc, jako żołnierzu.

—oOo—

Co ma zrobić robotnik

ABY CZŁONKOWIE JEGO RODZINY MOGLI KORZYSTAĆ ZE ŚWIADCZEŃ?

Robotnik już przy rozpoczęciu pracy powinien podać pracodawcy członków swej rodziny (imiona, nazwiska i daty urodzenia), aby pracodawca zgłosił ich równocześnie z robotnikiem do ubezpieczalni społecznej. Robotnik może również sam osobno zgłosić członków swej rodziny w ubezpieczalni społecznej. Uczynić to może na formularzu ogłoszeniowym (który otrzyma w ubezpieczalni) lub w inny sposób.

Zgłoszenia tego należy dokonać jak naj wcześniej i zażądać wpisania członków rodziny do legitymacji, aby mieć zawczasu przed chorobą stwierdzone prawo do korzystania za świadczeń. Ubezpieczalnia społeczna wpisuje uprawnione osoby do legitymacji ubezpieczeniowej robotnika, a oprócz tego w odniesieniu do osób ponad 14 lat wkleja do legitymacji ich fotografie obok fotografii ubezpieczonego. Fotografii dostarcza ubezpieczony.

Drzazgi

RELIGIA

Zmiany, jakie wprowadza reżim hitlerowski w krajach przez siebie zaanektowanych wprowadzić mogą w zdumienie nawet najzagorzalszych zwolenników totalizmu.

Jak wiadomo reżim szczególną »opieką« otacza religię. Po wprowadzeniu zmian na terenie Rzeszy wzięto się za Austrię. Z dniem 1 maja została wprowadzona w Austrii nowa ustawa, regulująca wychowanie religijne dziecka w sposób następujący:

Dzieciom do lat 10-ciu wyznaczać będą rodzice jego wyznanie, dzieci od 10 do 12 lat muszą koniecznie zabrać głos w sprawie ewentualnej zmiany religii.— Pomiędzy rokiem 12 a 14-ym nie wolno zmienić religii wbrew woli dziecka, a po roku 14-tym dziecko oznaczy samo, do jakiego wyznania pragnie należeć.

Wszystko to, jak widać jest mądre, ale nie bardzo. Wyobrażam sobie takiego jakiegoś Frydzia, czy Gienia z pięknie falującą się główką, jak w 14-tym roku życia głowi się nad zagadnieniem, którą religię wybrać. wim.

—oOo—

Zmiana na stanowisku

DYREKTORA WYSTAWY W SOSNOWCU

Jak się dowiadujemy z dniem 15 bm. nastąpi zmiana na stanowisku dyrektora Wystawy sosnowieckiej. Dotychczasowy jej dyrektor p. mgr. Jan Puchalski opuszcza Sosnowiec przechodzi na inne stanowisko. Dyrektorem Wystawy został p. mgr. Władysław Toczyłowski.

Zgromadzenie przedwyborcze

KATOLICKIEGO OBOZU NARODOWEGO.

Katolicki Obóz Narodowy urządza w niedzielę 14 bm. o godz. 13 w sali kina Momus w Sosnowcu, ul. Nowopogońska Nr. 27 zgromadzenie przedwyborcze, na którym przemawiać będą: prof. dr. Nowogrodzki, mgr. M. Wiekliński, Roman Frankowski.

Owocna działalność Miejskiego Komitetu

Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Będzinie

Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Będzinie zorganizowany został w dniu 19 listopada 1936 r.

Realizując swoje zamierzenia w kierunku opieki nad dziećmi i młodzieżą komitet prowadzi dożywianie w szkołach powszechnych. Przeciętnie w okresie sprawozdawczym ilość dzieci szkolnych, objętych akcją dożywiania wynosiła 1250

Niezależnie od tego przyszedł komitet z wydatną pomocą w formie subwencji na dożywianie dzieci w wieku przedszkolnym i pozaszkolnym instytucjom prowadzącym akcję dożywiania, a mianowicie: 1) Związkowi Pracy Obywatelskiej Kobiet dla 2-ch przedszkoli, ogółem 76 dzieci, 2) Tow. Pomocy dla biednych Chrześcian dla 2-ch ochronek 60 dzieci, 3) Stow. Pań Wincentek dla Gniazda na Koszelewie 24 dzieci, 4) Akcja Katol. Kobiet dla Gniazda na Ksawerze 32 dzieci.

Przy szkołach komitet zorganizował dwie świetlice, gdzie dzieci odrabiały lekcje i do żywiane były podwieczorkiem, składającym się z kawy mlecznej i bułki.

Na święta Wielkanocne tj. w dniu 15 kwietnia 1938 r. urządzone zostało „święcone" dla 1050 dzieci.

Również zarząd miejskiego komitetu przyszedł z pomocą finansową dzieciom, przystępującym do pierwszej Komunii Świętej, na który to cel wydatkowano ogółem 200 zł.

W lecie 1938 r. urządził komitet kolonie wypoczynkowe dla 124 dzieci w wieku szkolnym w Okradzionowie, oraz finansował podobną kolonię dla dzieci żydowskich w Krzykawce.

Oprócz tego urządził komitet półkolonie własne dla 846 dzieci w dzielnicy zwanej „Mrowce". Półkolonia ta odbyła się w 2-ch turnusach po 4 tygodnie w miesiącu lipcu i sierpniu.

W związku ze świętami Bożego Narodzenia urządził komitet gwiazdki dla 1220 dzieci.

W miesiącach zimowych przeprowadzono akcję tranową. z której korzystało w miesiącu styczniu 845 dzieci, w m-cu lutym— 461 i w miesiącu marcu 317. Ogółem zużyto 210 kg. tranu.

Zarząd miejskiego komitetu stwierdził wszy, że na terenie miasta Będzina brak odpowiednich placów do gier i zabaw dla dzieci, poczynił starania w kierunku uzyskania placu pod pierwszy ogródek Jordanowski i rozpoczął już prace nad zrealizowaniem tego zamierzenia. Ogródek ten powstanie już w roku bieżącym na Górze Zamkowej.

Do nowego zarządu komitetu wybrane ostatnio: na prezesa — ponownie p. Izydorczykową, oraz ks. prob. Zawadzkiego, ks. prob. Pająka, pp.: Replińską Wandę, Kosiborowicz Marię, Nowarową Annę, Gocową Alicję, Czamaniewiczową Henrykę i p. Winiarskiego Bolesława. Komisja rewizyjna pozostała bez zmiany.

Przeszło milion złotych na P. O. P.

dał powiat olkuski

Według ostatecznych obliczeń powiat olkuski dał nał POP. sumę milion i dwa tys. zł. łącznie z przemysłem.

Jeżeli się weźmie pod uwagę ubogi stan ludności (licha piaszczysta gleba), duże bezrobocie i niewielki przemysł, to istotnie mieszkańcy powiatu olkuskiego wykazali dużą ofiarność.

* * *

Nauczycielstwo publ. szkół powszechnych pow. olkuskiego (401 osób) subskrybowało pożyczkę przeciwlotniczą na zł. 26.140.—

Poza tym nauczycielstwo gminy Jangrot, Dłużec i m. Wolbromia zrzekło się obliga cji POP. na FON. na ogólną sumę zł. 4.840 oraz nauczycielstwo rejonu płatniczego Skała — na zł. 3.480.

* * *

Podczas wypłaty robotnicy sezonowi, zatrudnieni przy drogach w Ogrodzieńcu. Pilicy i Wolbromiu złożyli na FON zł. 150.60.

Robotnik Szymon Sajdak z Pilicy z zarobku zł. 74.— dał na FON zł. 10.—.

We własnym interesie rzemieślnicy
winni zamawiać stoiska na wystawie w Sosnowcu

Organizowana w Sosnowcu wystawa regionalna będzie doskonałym przeglądem życia gospodarczego całego województwa kieleckiego. Nic więc dziwnego że sfery kupieckie i najszerszy ogół społeczeństwa zdradzają już teraz wielkie zainteresowanie organizowaną Wystawą, po obejrzeniu której będą dokładnie mogli zdawać sobie sprawę z wartości poszczególnych firm.

Dla rzemiosła zagłębiowskiego, a szczególnie miast takich jak Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza i Czeladz, które są położone blisko Śląska, Wystawa ma szczególnie doniosłe znaczenie, gdyż stwarza ona możność uzyskania nowych rynków zbytu dla produkowanych tu towarów.

Kupiectwo śląskie, które interesuje się coraz bardziej wytwórczością Zagłębia, będzie miało możność dokładnego zapoznania się z jej walorami, a co za tym idzie poczynienia u zagłębiowskich rzemieślników wielu zamówień. Duże szanse mają tu takie dziedziny rzemiosła jak szewstwo, modelarstwo (szczególnie szafki kuchenne, ślusarstwo i blacharstwo.

Każdy więc dobrze dbający o rozwój swego przedsiębiorstwa rzemieślnik powinien, z uwagi na swój własny interes, wynająć odpowiednie stoisko na Wystawie, gdyż w ten sposób może dotrzeć do nowego odbiorcy.

Proces o przemyt ludzi i pieniędzy
rozpocznie się 22 bm. w sądzie sosnowieckim

22 bm. rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu wielki proces przeciwko szajce przestępców z Zagłębia i Śląska, trudniącej się wymytem ludzi i nielegalnym wywozem obcych walut zagranicę.

Liczba oskarżonych wynosi ponad 20 osób.

Proces potrwa przypuszczalnie około dwóch tygodni i budzi ze względu na charakter sprawy zrozumiałe zainteresowanie.

Przywłaszczył sobie
WYPOŻYCZONY WARSZTAT STOLARSKI.

27-letni Icek Moszek Zilbersztajn (Będzin, Podzamcze 11), wypożyczył od kolegi po fachu Lejbusia Kasjera (Będzin, Kościuszki 2) warsztat stolarski i przywłaszczył go sobie.

Osobliwe przywłaszczenie było wczoraj przedmiotem rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, który skazał niesolidnego stolarza na miesiąc aresztu.

Zaginięcie umysłowo
CHOREJ.

W drugiej połowie marca br. wydaliła się z Będzina 20-letnia Hinda Szwarcfeld zam. przy ul. Browarnej 15, umysłowo niedorozwinięta. Wszelki ślad po Szwarcfeld zaginął.

——oOo——

— **ZARZĄD KOŁA POLSK. INTELIGENCJI KAT. SOSNOWIEC - POGOŃ** podaje do wiadomości, iż z dniem 5 bm. została otwarta w lokalu Księgarni Polskiej przy ul. Orlej 24 (vis a vis kościoła) dzięki uprzejmości właścicielki p. Aleksandry Hurasówny biblioteka dzieł religijnych. Książki o dużej wartości naukowej i literackiej z dziedziny zagadnień moralno - społecznych wypożyczać można codziennie od 9 rano do 7 wieczorem bez specjalnej opłaty.

Równocześnie uprasza się o zwrot książek wypożyczonych przez uczestników rekolekcyj dla inteligencji w marcu br.

— **»CZARNA KAWA« LOPP.** Koło kobiece LOPP. w Sosnowcu urządza w nadchodzącą niedzielę dn. 14 bm. o godz 17-ej w podziemiach »Savoyu« czarną kawę, z której dochód przeznaczono na zakup dla armii samolotu «Sosnowiczanin».

— **KOMENDA B. UCZESTNIKÓW BRYGADY SYBERYJSKIEJ** grupa w Sosnowcu przypomina wszystkim swoim członkom o terminie walnego zebrania Związku Sybiraków, które odbędzie się w niedzielę dn. 14 bm. o godz. 9 rano w sali rady miejskiej w Katowicach przy ulicy Pocztowej nr. 2. Wyjazd członków z terenu Zagłębia Dąbrowskiego nastąpi pociągiem osobowym ze stacji: Strzemieszyce o godz. 7.46, Dąbrowy o godz. 8.02, Będzina - Miasta o godz. 8.09, Sosnowca o godz. 8.21, przyjazd do Katowic o godz 8.34, po czym odbędzie się zbiórka u lewego wyjścia hali głównej dworca, skąd grupą nastąpi wymarsz na miejsce zebrania.

Na froncie pracy

Robotnicy zakładów szamotowych w Łazach
od 6 tygodni nie otrzymują zarobków

W zakładach »Krajowy Szamot« w Łazach, których właścicielem jest p. Ingster, robotnicy od 6 tygodni nie otrzymują zarobków. W ostatnich dniach robotnicy przerwali pracę i zwrócili się do pracodawcy o wypłacenie im zaległości. Wówczas właściciel zakładu zaproponował robotnikom, aby darowali mu te zaległości, a wówczas dalsze zarobki otrzymywać będą regularnie.

Robotnicy naturalnie nie zgodzili się na tę propozycję i żądali nadal wypłacenia im należności. Otrzymali wówczas po dwa złote zaliczki!!

Robotnicy apelują do inspektora pracy i p. starosty o zajęcie się ich losem.

Nie zlikwidowano strajku
w WAPIENNIKACH DOBRZAŃSKIEGO W STRZEMIESZYCACH.

Jak wczoraj pisaliśmy, w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu w zakładach wapiennych Dobrzańskiego w Strzemieszycach. Konferencja nie dała rezultatu, a jedynie przedstawiciel robotników zobowiązał się przerwać strajk i w tym celu udał się na miejsce strajku

Robotnicy po zreferowaniu im przebiegu konferencji wyrazili gotowość przerwania akcji strajkowej i przystąpienia do pracy. Gdy zwrócili się jednak do kierownika wapienników z zapytaniem kiedy będą mogli przystąpić do pracy, otrzymali odpowiedź, że nie wiadomo, gdyż właściciel nie wydał w tej sprawie zarządzeń.

W tym stanie rzeczy robotnicy postanowili w dalszym ciągu strajkować.

Zebrania przedwyborcze
W SOSNOWCU.

Komitet Chrześcińsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego w Sosnowcu organizuje w dalszym ciągu zebrania w sprawie wyborów samorządowych i tak:

15 bm. godz. 18 w sali Związku Strzeleckiego (ul. Staszica 33) na zebraniu robotniczym prez. J. Kaczkowski.

16 bm. godz. 19 — sala Związku Katolickiego (plac C. G. Schöna — ul. Chemiczna 12) zebranie mieszkańców domów fabrycznych — przemawiać będzie prof. J. Kamiński.

18 bm. godz. 10 rano w salach: Związku Strzeleckiego ul. Staszica 33 i Związku Katolickiego — plac C. G. Schöna ul. Chemiczna 12 odbędą się zgromadzenia dla wszystkich mieszkańców dzielnic. W dzielnicy Stary Sosnowiec odbędzie się zebranie w dniu 13 bm. o godz. 19w sali przy ul. Dziewiczej Nr. 4. Przemawiać będą pp. Stanisław Giersz. Malinowski Bronisław i Strojny Władysław.

W dzielnicy Pogoń zgromadzenie robotnicze odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 10 rano w sali Związku ZZP. w Sosnowcu ul. Mariacka 1. Przemawiać będzie sekretarz związku p. Rzepa.

W dniu 15 bm. o godz. 16 w sali Domu Społecznego—ul. Żytnia 10, odbędzie się zgromadzenie Akcji Katolickiej, na którym przemawiać będzie m. in. dr. Adam Bilik.

Wiadomości bieżące

Sobota 13 MAJ	Dziś: Serwacego Jutro: Bonifacego **Wschód słońca: 4,50** **Zachód słońca 18,40**

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zieleźińskiego, ul. Orla 28.

——oOo——

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 premiera doskonałej komedii w 3 aktach D. Niccodemiego pt. »Gałganek« z gościnnym występem znakomitego gwiazdora ekranu polskiego, bohatera filmów »Pan Twardowski«, »U kresu drogi», Wrzos, »Dr. Murek« i in. Francsizka Brodniewicza w otoczeniu zespołu artystów Teatru Miejskiego w Sosnowcu udział biorą: pp. Butkiewiczowa, Kryńska, Veithówna, Obidowicz, Sarnowski, Nawrocki w reżyserii i z udziałem K. Vorbrodta. Dekoracje F. Krassowskiego. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis

W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 16.30 »Ułani księcia Józefa«. Wieczorem o godzinie 20.30 drugi i ostatni występ znakomitego gwiazdora polskiego ekranu Franciszka Brodniewicza w komedii D. Niccodemiego pt. »Gałganek». — Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis.

— **DZIECI NA FON.** Dzieci religijnej szkoły im. Godfryda w Sosnowcu złożyły 9 zł. na FON.

Seans złodziejski w kinie
zamiast na film „patrzał" w kieszenie widzów

Do kina «Bajka» w Dąbrowie zakradł się złodziej i począł penetrować kieszenie widzów. Ofiarą kieszonkowca padła Władysława Kępska,

której złoczyńca wyciągnął portmonetke, zawierającą 10 złotych.

Złodziejem okazał się mieszkaniec Dąbrowy Marian Sobieraj (Legionów 111), przeciwko któremu odbywa się wczoraj rozprawa w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

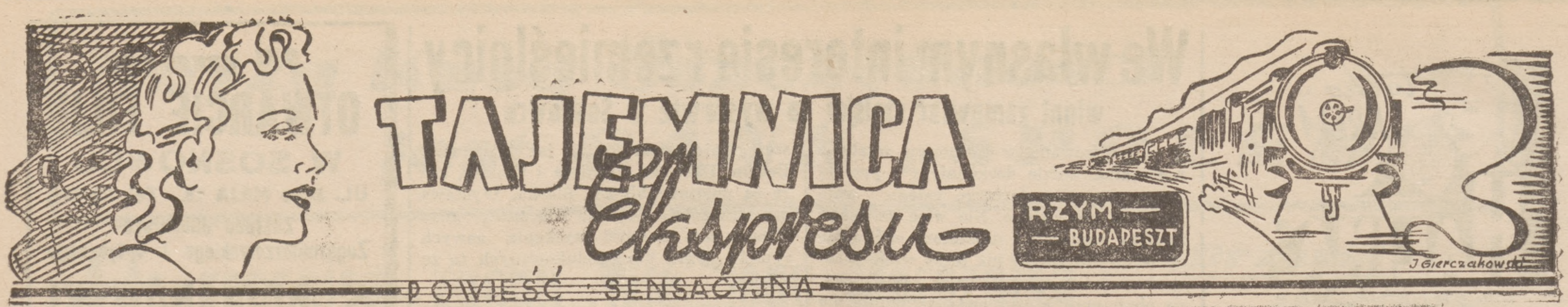
Sąd wymierzył mu dwa miesiące aresztu.

Skazany za nawoływanie
do bojkotu wyborów

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko 31-letniemu Kazimierzowi Samborowi, urzędnikowi prywatnemu w Zawierciu (Limanowskiego 34),

oskarżonemu o publiczne przeciwdziałanie rozporządzeniu władz państwowych przez rozlepianie ulotek, nawołujących do nie brania udziału w wyborach do do sejmu w ub. r.

Sąd okręgowy zatwierdził wyrok sądu grodzkiego w Zawierciu, skazujący Sambora na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.



STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapeszt jedzie marchesa Grimani w towarzystwie Polki Zofii Barskiej. Grimani towarzyszy pułkownik Rosso. W wagonie dokonano morderstwa, które przypadkowo wykrywa Barska.

Śledztwo prowadzone przez Soprona, szefa wydziału bezpieczeństwa, wykrywa narzędzie zbrodni, sztylet i ustala, że zamordowanym ma być zbankrutowany bankier rzymski Luizzi Torcello, który wiózł znaczną ilość pieniędzy.

Obecnie sędzia śledczy przesłuchuje pasażerów wagonu sypialnego, w którym dokonano morderstwa.

——oOo——

26.

— Nie rozumiem tego... Dlaczegoż nie przyszła po konferencji z tym Malarasem do mojego przedziału? Wszak miała tam swoje rzeczy.

— Ta właśnie okoliczność bardzo ją obciąża. Nie jest zdolna wykazać swego alibi, począwszy od godziny jedenastej wieczorem do szóstej rano dnia następnego, to jest do godziny, o której wykryto zbrodnię.

— A pan przypuszcza...

— Jest bardzo możliwe, że tylko dlatego nie powróciła do pańskiego przedziału, ażeby wykonać pewien powzięty z góry zamiar.

— A mianowicie?

— Dostać się potajemnie do kabiny wagonu sypialnego, zajętej przez bankiera Torcello. Ustaliliśmy, że oczekiwał on czyichś odwiedzin. Na jednej ze szklanek, które przyniesiono do kabiny bankiera, są odciski palców Zofii Barskiej.

— To wszystko oparte jest na jakimś nieporozumieniu — upierał się przy swoim doktór Olsza. — Po prostu nie mieści mi się to w głowie, ta cała historia niewarta jest dla mnie funta kłaków! Nie uwierzę nigdy, by panna Barska zdolna była popełnić już nie tylko zbrodnię, ale w ogóle coś niezgodnego z etyką, lub skrzywdzić kogoś. Niech pan odrzuci precz tego rodzaju przypuszczenia!

— Pan jest zajęty tą panią — uśmiechnął się sędzia — i dlatego sąd pana nie jest obiektywny. Gdyby jednak zaczął pan rozumować...

— Wszelkie rozumowanie jest tu zupełnie zbyteczne, bo doprowadza tylko do absurdu. Znaczenie mieć mogą wyłącznie niezbite dowody, ale na mnie i one nie miałyby wpływu, gdyż wierzę głęboko w niewinność panny Barskiej.

— Tym bardziej imponuje mi ta wiara, że wiem, iż poznał ją pan niedawno...

— Istotnie, znam ją dopiero dwa tygodnie.

— To bardzo krótki przeciąg czasu: całych lat potrzeba, by poznać człowieka.

— Bywają jednak wypadki, że wystarczy jedna godzina.

— Życzę panu szczerze, by go nie spotkał zawód, ale niestety nie mogę podzielać pańskich poglądów na tę sprawę. Czy w czasie podróży z panną Barską nie zwróciło coś szczególnego pańskiej uwagi, na przykład zdenerwowanie, niepokój, lub coś w tym rodzaju?

— Nie.

— Nie widział pan też, by się z kimś potajemnie spotkała?

— Także nie, panie sędzio. Mogę tylko dać wyraz memu głębokiemu przekonaniu: Zofia Barska jest niewinna! — Doktór Olsza wypowiedział to zdanie tak stanowczo i uroczyście, że sędzia śledczy nie mógł się oprzeć wpływowi tej silnej wiary i ton jego był już znacznie łagodniejszy, gdy mówił:

— Może pan polegać na mnie. Nie dopuszczę do tego, by się komukolwiek stała niesłusznie krzywda. Wszystkie poszlaki będą dokładnie zbadane.

— Każda poszlaka może wprowadzić w błąd. Wnioskowanie na podstawie, czegoś, czego się nie widziało na własne oczy, może być zawsze mylne. Jakież fantastyczne historie można konstruować, gdy się rozporządza tylko poszlakami! Lada drobiazg może być źródłem najbardziej monstrualnych oskarżeń. Panna Barska oświadczyła, że pomyliła drzwi; jest to drobny fakt, który w życiu codziennym zdarza się równie często, jak na przykład mylne połączenie telefonu. Ale panu wydaje się to czymś niesłychanie tajemniczym i skłania pana do oskarżenia niewinnej osoby o popełnienie ohydnej zbrodni. Byłoby to wręcz śmieszne, gdyby nie pociągało za sobą tak tragicznych konsekwencyj!

— A odciski jej palców na szklance?

— Niech ją pan zapyta, a na pewno wyjaśni panu tę okoliczność.

— Oczywiście, będę się starał zbadać to dokładnie... A teraz może mi pan powie, z łaski swojej, co pan myśli o Amerykaninie? Słyszałem, że go pan poznał jednocześnie z panną Barską. Wie pan pewnie o jego tajemniczym zniknięciu?

— Nic specjalnego nie zwróciło w nim mojej uwagi. Zachowywał się i mówił, jak stuprocentowy Amerykanin z powieści angielskiej.

— Chyba powiedzieliśmy już sobie wszystko... Czy życzy pan sobie jeszcze czego?

— Chciałem pana prosić o zezwolenie na widzenie się z panną Barską.

— Żałuję bardzo, ale jest to zupełnie niemożliwe, przynajmniej na razie. Z tym musi się pan wstrzymać.

— A czy długo potrwa areszt prewencyjny?

— To trudno określić. Zależy to od wyników dochodzeń, które albo utwierdzą nas w przekonaniu, że panna Barska jest winną, albo też wykażą jej niewinność.

— Dziękuję panu — doktór Olsza pochylił się w ukłonie i skierował ku drzwiom, ale odwrócił się raz jeszcze i zapytał: — Czy marchesa Grimani jest na wolnej stopie?

— Tak. Przebywa obecnie w hotelu.

— Jeszcze raz panu dziękuję, panie sędzio.

Doktór wyszedł szybkim krokiem z gabinetu i, znalazłszy się na ulicy, udał się niezwłocznie do najbliższej kawiarni. Kazał podać sobie czarnej kawy i katalog telefoniczny, który przeglądał dłuższy czas. Znalazłszy, czego szukał, poszedł do kabiny telefonicznej i połączył się z żądanym numerem. Rozmawiał kilka minut, po czym uregulował rachunek, wsiadł w taksówkę i pojechał.

III.

— Pragnęłabym pomówić z panią marchesą Grimani — zwróciła się młoda dama we wspaniałym hallu hotelu „Hungaria" do jednego z funkcjonariuszy. Gdy ten namyślał się nad odpowiedzią, dodała: — Chodzi o ważną sprawę.

— Czy pani zna tę panią?

— Nie, ale muszę się z nią koniecznie zobaczyć.

— Wątpię, czy to się da teraz zrobić.

— Musi się dać zrobić! To bardzo ważne.

Funkcjonariusz hotelowy wahał się jeszcze czas pewien, wreszcie jednak zgodził się zapytać marchesę telefonicznie, czy zechce przyjąć gościa. Po krótkiej rozmowie powrócił i zakomunikował:

— Pani marchesa prosi panią do siebie.

Nieznajoma dama, w szykownym kapeluszu i jasno niebieskim kostiumie, weszła do windy, pojechała na pierwsze piętro i kazała numerowemu zameldować się marchesie, która zajmowała apartament, oznaczony numerami: 6, 7 i 8. Po dopełnieniu tej formalności, zapukała do drzwi apartamentu.

— Proszę wejść! — Marchesa, na której twarzy znać było jeszcze przejścia dzisiejszego poranka, podniosła się z fotelu. Miała na sobie czarną jedwabną suknię, w której było jej bardzo do twarzy. Skinęła głową na przywitanie, wskazała gościowi krzesło i zapytała:

[illegible] d. c. n.

Zwłoki zamordowanych zakopali w piwnicy

Zbrodniarze skazani na dożywotine więzienie

W ub. roku mieszkaniec Krzemieńca szewc Józef Pińczuk został skazany na 14 lat więzienia za zamordowanie swego sąsiada Spoduńczuka. Gdy Pińczuk odsiadywał już karę więzienia, prokuratura w Równem otrzymała informacje„ że w domu jego zakopane są dwa trupy.

Przeprowadzona rewizja doprowadziła do ujawnienia zakopanych w komórce na podwórzu Pińczuka zwłok dwu mężczyzn. Dochodzenie ustaliło, że zamordowani zostal dwaj żebracy z Krzemieńca, 30-letni Szwed i 39-letni Poliszczuk. Szweda zamordował Pińczuk przy pomocy swej kochanki Lidii Bojczuk, gdy zobaczył przy nim kwotę 1000 zł. podczas zamawiania nowej pary butów.

Zwłoki Szweda zakopano w komórce, ubranie jego spalono, a ślady krwi Lidia Bojczuk zmyła. Po miesiącu Pińczuk zwabił do siebie na nocleg żebraka Poliszczuka, którego zamordował przy pomocy swego czeladnika Mamota Prokopa. Zwłoki zamordowanego żebraka, przy którym nic nie znaleziono, zakopano obok zwłok Szweda.

Trójka morderców, stanąwszy przed sądem, przyznała się do popełnionych czynów i w wyniku rozprawy przed rówieńskim Sądem Okręgowym Pińczuk i Mamot zostali skazani na 12 lat więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny w Lublinie zamienił skazanym karę śmierci na dożywotnie więzienie, Lidii Bojczuk zaś zmniejszył karę do 5 lat.

Złodziej kieszonkowy

SCHWYTANY NA GORĄCYM UCZYNKU KRADZIEŻY.

Onegdaj wieczorem zawodowy złodziej Edward Kmieciński z Będzina usiłował dokonać bezczelnej kradzieży na ulicy Modrzejowskiej w Sosnowcu. Kmieciński podszedł mianowicie do przechodzącego ulicą Cyryla Charoka z Knurowa i wyciągnął mu z kieszeni 250 zł.

Na szczęście Charok w porę spostrzegł kradzież i rzucił się w pogoń za uciekającym opryszkiem. Gdy złodziej znajdował się na ulicy Mościckiego natknął się na patrol policyjny, który go zatrzymał. Skradzione pieniądze odebrano, a Kmiecińskiego przekazano władzom sądowym.

Sprzedał towar

ZAJĘTY PREZ KOMORNIKA.

Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu odpowiadał o udaremnienie egzekucji kupiec sosnowiecki 38-letni Zelman Rozenes (Modrzejowska 39).

Rozenes zalegał z podatkami,

W związku z czym urząd skarbowy zajął mu towary w jego sklepie przy ul. Kowalskiej 4 w Sosnowcu.

W dniu wyznaczonym do licytacji okazało się, że Rozenes zajęte towary sprzedał.

Lekkomyślnego kupca skazał sąd na tydzień bezwzględnego aresztu.

Akademia w Stowarzyszeniu Dowborczyków

W SOSNOWCU.

Z inicjatywy i staraniem zarządu oddziału stowarzyszenia Dowborczyków, Ku chwale Ojczyzny w Sosnowcu w sali domu społecznego odbyła się akademia 3-majowa. Zagaił akademię prezes oddziału kpt. E. Piotrowski. Zebrani uczcili następnie przez powstanie i chwilę ciszy wszystkich poległych i zmarłych Dowborczyków.

Okolicznościowy odczyt wygłosił z kolei kpt. Piotrowski oraz deklamowała 11-letnia Henryka Żywicówna.

Zebrani uchwalili, rezolucję, podkreślającą, że Dowborczycy, w każdej chwili gotowi są do obrony granic Ojczyzny. Wysłano również depeszę do Wodza Naczelnego, z wyrazami oddania i gotowości.

Następnie po przerwie odbyło się informacyjne zebranie członków Oddziału, na którym między innymi sprawami porządku dziennego kpt. Piotrowski zrefeirował sprawę nadchodzących wyborów do rad miejskich w Zagłębiu Dąbrowskim. Dowborczycy zgłosili akces do komitetu Chrześcijańsko — Społecznego Zjednoczenia Narodowego.

Leciwa oszustka

PRZED SĄDEM.

W Czeladzi zatrzymano mieszkankę Łagiszy 52-letnią Katarzynę Solipiwko. która zamiast monety 10-złotowej, **wręczyła sklepikarzowi wycofaną z obiegu 5-złotówkę, przyjmując resztę z 10 zł**

Leciwą oszustkę skazał wczoraj Sąd Okręgowy w Sosnowcu na tydzień aresztu.

Popis rytmiki i tańca

W SOSNOWCU.

Dziś w reprezentacyjnej sali gimnazjum Żeńskiego im. E. Plater w Sosnowcu, odbędzie się popis rytmiki i tańca zespołów prof. Niny Cichoniowej.

Udział biorą: uczennice gimn. E. Plater gimn. H. Rzadkiewiczowej, dzieci szkoły powsz. H. Rzadkiewiczowej, oraz dzieci Wzorowej Szkoły Ćwiczeń.

Program obejmuje: obrazki rytmiczne i ludowe polskie i jugosłowiańskie. oraz tańce do utworów: Chopina, Brahusa, Schuberta, Streabbogga i innych.

Popisy te urządzane są od kilku lat i mając najwyższy poziom artystyczny, stanowią wielki dorobek pracy wytrawnej i jedynej na naszym terenie specjalistki tego rodzaju poczynań, prof. Niny Cichoniowej. Jako takie zaś cieszą się zrozumiałym powodzeniem.

Popisy wyżej wspomniane są tym ciekawsze, że występują w nich dzieci — artyści od lat 7.

Tegoroczny dochód przeznaczony został w całości na FON. co stanowi jeden więcej atut do tego, by piękna sala gimn. E. Plater, była w dniu popisu pełna. Początek o godz. 18.

Zebranie kobiece

W SOSNOWCU.

Zrzeszenie organizacyjne kobiece w komitecie wyborczym pragnące wziąć udział w zbliżających się wyborach do rady miejskiej urządzają w Domu Społecznym w Sosnowcu przy ulicy Żytniej w dniu 14 bm. o godz. 16 zebranie kobiece, na którym znana działaczka społeczna i publicystka p. Halina Siemieńska z Warszawy, wygłosi odczyt pt. »20-lecie uprawnienia kobiet w Polsce«.

Następnie zebrane kobiety, będą poinformowane o obowiązku i sposobie głosowania do rad miejskich. Na zebranie zaprasza wszystkie kobiety Międzyorganizacyjny Kobiecy Komitet Wyborczy.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota 13 maja.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka z płyt. 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci bajka «O niedźwiedzim tańcu». 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka. 16.35 Polskie utwory fortepianowe w wyk. Stanisława Chojeckiego. 17,00 Transmisja nabożeństwa majowego. 18.00 Piosenki w wyk. Lucyny Szczepańskiej. 18.30 Audycja dla Polaków za granicy. 19.15 Koncert rozrywkowy. 19.35 Przerwa. 19.40 Tańce i pieśni polskie wykona ork. Zd. Górzyńskiego. 20.00 Audycja dla wsi. 21.15 Przerwa. 20.20 Muzyka ludowa. 20.40 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert rozrywkowy. 22,25 Przegląd prasy. 23,00 Dziennik wieczorny. 23,15 Muzyka taneczna.

KATOWICE

Sobota 13 maja

5,30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.15 Płyty 14,00 Muzyka rozrywkowa. 14,50 Wiadomości bieżące. 18,00 Pieśni w wykonaniu Chóru Żeńskiego Gimnazjum Zawodowego Towarzystwa Polek w Katowicach. 18,25 Wiadomości sportowe. 20,00 Pogadanka aktualna. 20,10 Muzyka z płyt. 22,25 Komunikat bieżący. 23,05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 14 maja.

7.15Pieśń Ave Maria. 7.20 Muzyka poranna. 8.10 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Nabożeństwo z Katowic. 11.00 Koncert chórów mł. szkół średnich. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny z Katowic. 1300 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Pogadanka aktualna. 14.40 Wzsystkiego go trochu audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla ws.. 16.30 Zborowa aud. sportowa z oakzji okręgowych biegów Naordowych. 16.50 Muzyka z płyt. 17.00 Jak pracuje teatr na Wołyniu 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.25 Chwila Biura Studiów. 1930 Transm. fragn. marszu Sulejówek — Belweder. 19.45 Muzyka z płyt. 20.15 Wiadomości sportowe. 21.10 Przerwa. 21.15 Łotewski koncert europejski. 22.10 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski w językach angielskim.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

613)

„Pani!

Są niebezpieczeństwa, przed którymi najczystsza cnota nie może zasłonić kobiety, ponieważ zdarzyć się może obłęd, którego nic usunąć nie jest w stanie. Kiedy ona wznieciła miłość, nawet pomimo woli swojej musi odważyć się i usłyszeć jej wyznanie. Jeżeli to wyznanie zdaje się jej zniewagą i jeżeli jej duma na tym cierpi, powinna ona myśleć, że pomiędzy dumą, która się oburza i sercem, które kocha, litość musi być najstraszniejszym cierpieniem i musi przebaczyć; a więc ty pani, przebaczysz mi. Miłość kiedy nawet jest niemą, niesie z sobą przekonanie, które się udziela kobiecie, czuje ona że jest kochaną przez czas długi nim jej to powiedziane zostanie, jest to mowa serca do serca, której zapoznać nie może. Ta, która słucha przez próżność swoją pochlebnych hołdów świata może się dozwolić oszukać; ale ta, która jak ty pani zachowała niewinność swoich wzruszeń pośród najsurowszych zajęć umysłu, nie może mylić się co do uczucia, jakie wznieca. Dusza ma ucho, które słyszy tylko głos duszy i które słyszy pomimo wszelkich przeszkód. Nie staram się tu wypowiedzieć żeby była szczęśliwą z tego zwierzenia miłości, którą tak silnie dla niej płonie; ale poważam się utrzymywać, nie może ona zaprzeczyć szczerości i jest to jedyna pociecha do jakiej wzdycham. W istocie pani, nie mogłabyś odmówić szacunku człowiekowi, któryby rozmiłował się z szaleństwem w najpiękniejszym i najszlachetniejszym obrazie Boga, któryby padł na kolana przed jego dziełem najświętszym, najdoskonalszym i mam być występny ponieważ ty pani, jesteś tym niebiańskim obrazem i tym tworem doskonałym i że padam przed tobą na kolana? To nie byłoby sprawiedliwe i sprawiedliwość jest tak twoim udziałem jak i piękność, albowiem tak jedna jak i druga pochodzi z nieba. A więc pani przebaczy mi

Armand de Luizzi".

Kiedy baron skończył ten list, oddał go hrabinie, która z oczami smutnie utkionymi na niego w czasie pisania zdawała się żałować tego człowieka, którego postawiła w tej strasznej alternatywie śmierci lub hańby. Hrabina wzięła list i z szybkością go przeczytała. Potem zaczęła na nowo, uśmiech łagodny i smutny zarazem przelewał przez jej usta i rzekła do barona:

— Bolesna to rzecz panie i niweczy wiele marzeń.

— Dlaczego, pani?

— Bo uznać trzeba panie, że kiedy człowiek może mówić do kobiety o miłości, której nie czuje należy być pewną, że to co jest dla pana straszną koniecznością, może stać się igraszką w chwilach znudzenia.

— Nie sądź tak pani — odpowiedział baron. — Pisząc te kilka wyrazów nie mogę powiedzieć, iż doznawałem tej miłości o jakiej mówię, ale zapytywałem samego siebie w jaki sposób powinien człowiek kochać ciebie pani, jeżeliby kiedykolwiek poważyłby się kochać.

— Doprawdy? — rzekła pani de Cerny, spoglądając na niego.

Tak pani i jeżeli w tym liście nie są określenia i pełnego szacunku uczucia jakie pani powinna wzniecić, przypisz je pani pomięszaniu, które zrozumieć jesteś w stanie.

— Tak, tak — odpowiedziała hrabina z westchnieniem — jest pan dla mnie dobry i szlachetny, poświęca pan swój honor słabości lękającej się kobiety, wierz mi pan, że ci jestem wdzięczna w głębi mojej duszy.

Zatrzymała się ocierając łzę zawieszoną na jej długich rzęsach i znów zaczęła:

— Z kolei muszę odpowiedzieć na ten list.

I raz jeszcze go odczytała i zaczęła pisać, gdy tymczasem Luizzi spoglądał na nią z tym samym uczuciem melancholijnego smutku, mówiąc do siebie, że jego nierozwaga również zgubiła tę kobietę i wyrzucając sobie te łzy których nie mogła dość prędko obetrzeć, tak że padła rzeczywiście na te npapier, na którym udawała szczęścia i miłość. Pisała ona co następuje:

„Kochasz mnie panie; zbyt dobrze mi to wypowiadasz, iżbym tego zrozumieć nie umiała i zbyt temu wierzę, żebym tego nie wyznała. To wyznanie miłości twojej jest błędem, wiem o tym, czuję to; wyznać miłość, którą natchnęliśmy jest to powiedzieć, że ona ani zadziwia, ani obraża, jest to ją przyjąć nie mogąc na nią odpowiedzieć, jest to wierzyć, żeśmy jej godni kiedy się powinno być niewdzięczną, jest to żądać czci, kiedy się nic nie udziela za modlitwę, jest to nakoniec być niesprawiedliwą, a nie chciałabym dla pana okazać się taką. A więc panie, zapomnij o mnie, zapomnij na zawsze, a wtenczas pamiętać będę z dumą że mnie kochałeś, będę wspominać z wdzięcznością, żeś mnie nie chciał kochać

Leonia de Cerny".

d. c. n.



PO OTWARCIU PAWILONU POLSKIEGO NA WYSTAWIE ŚWIATOWEJ W NOWYM JORKU.

Jak już doniosły depesze, przedstawiciel rządu polskiego minister Roman dokonał w dniu 3 maja, w towarzystwie ambasadora Potockiego i wiceministra Bobkowskiego, uroczystego otwarcia pawilonu polskiego na Wystawie Światowej w Nowym Jorku.

Na zdjęciu — fragment pomnika króla Władysława Jagiełły, dłuta Stanisława K. Ostrowskiego, ustawionego przed pawilonem polskim na wystawie nowojorskiej.

SPORT

ECHA MECZU
Warta — Unia w Zawierciu

Rozegrany w ub. niedzielę w Zawierciu mecz o mistrzostwo ligi okręgowej między Unią z Sosnowca, a miejscową Wartą omawiany jest obszernie przez prasę zagłębiowską. Według informacyj kierownictwa Unii kilku graczy tego klubu odniosło na meczu w Zawierciu kontuzje. Wczoraj otrzymaliśmy w tej sprawie list od sympatyka zawierciańskiej Warty, w którym obszernie tłumaczy on, że w Zawierciu nie było znowu tak źle.

W liście tym m. in. czytamy:

»Fakt, że bramkarz Unii został kontuzjowany — jest wynikiem czysto przypadkowego zderzenia z nim gracza Pasierbińskiego, popchniętego zresztą przez obrońcę Unii. Jest to rzecz błaha i że taką była naprawdę to wynika z decyzji sędziego, który nad tym przeszedł do porządku. Innych kontuzji nie było, kilkanaście zaś gwizdów publiczności pod adresem sędziego lub ostro grającej Unii chcącej ze zrozumiałych względów mecz wygrać wyczerpuje stronę faktyczną».

Nie możemy obecnie stwierdzić, czy tak istotnie było w Zawierciu wobec rozbieżności relacyj zainteresowanych stron. Poczekamy więc do orzeczenia WG. i D. który niewątpliwie przeprowadzi szczegółowe dochodzenie w sprawie tego meczu. Wówczas dopiero okaże się kto ma rację.

Mistrzostwa piłkarskie
SZKÓŁ ŚREDNICH W SOSNOWCU.

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo piłkarskie szkół średnich w Sosnowcu odbyły się dwa mecze, a mianowicie.

Szkoła rzemieślniczo — przemysłowa pokonała szkołę handlową T. Płockiego w stosunku 2:1 (1:1).

Drużyna Liceum pedagogicznego uzyskała walkower 3:0 za mecz z gim. Prusa, która to drużyna nie stawiła się na boisku.

Szkolny trójmecz
LEKKOATLETYCZNY W CHORZOWIE

W sobotę 20 bm. o godz. 14, odbędzie się na stadionie w Chorzowie, staraniem Koła Chorzowskiego PZWF i MKS Chorzów, Święto sportowe, na program którego złożą się zawody o mistrzostwo MKS-ów śląskich w siatkówkę i szczypiorniaka między MKS. Tarn. Góry i MKS. Chorzów, oraz trójmecz lekkoatletyczny między MKS. Kraków — MKS Zagłębie Dąbrowskie i MKS. Chorzów.

Czysty zysk przeznaczony na Fundusz Obrony Narodowej.

10 biegaczy z Olkusza
WEŹMIE UDZIAŁ W BIEGU OKRĘGOWYM W KATOWICACH

Z terenu pow. olkuskiego zakwalifikowano do biegu narodowego (okręgowego) w Katowicach w dn. 14 bm. 10-ciu zawodników.

Oprócz biegu na przełaj w Olkuszu w dn. 8 bm. (na 5 klm.) odbyły się zawody pięcioboju w Wolbromiu, w których brały udział zespoły Z. S. Wolbrom fabryka i Wolbrom-miasto. Pierwsze miejsce uzyskał zespół Wolbrom-fabryka.

Wyścigi konne
W KATOWICACH.

W ub. czwartek, w piątym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie — rozegrano siedem gonitw. Wypłaty totalizatora rekordowo wysokie — w trzeciej płaskiej za Debar-Talitha płacono za 10 zł. 1.139 zł. W pierwszej wojskowej z przeszkodami 3.600 mtr. ogólna faworytka Galopada (Ama) została zdystansowana —nie skończyła gonitw — wygrał Eros (Iciusz) Ofic. służb. ppor. J. Jury pod właściciel w 5 m. 16 sek. dowolnie o 8 dł. 2. Falanga, II. Tot. zw. 32 zł. m. 14 i 30 zł. porząd. 188 zł.

W drugiej z przeszkodami 3.200 mtr. znowu ogólny faworyt Margas zawiódł wygrał Karapet K. Rościszewskiego pod dż. Wachowiakiem w 4 m. 03 sek. po zaciętej walce o 2 dł. 2. Margas. Tot. zw. 115 zł. m. 15 — 12 i 15 zł. porząd. 259 zł. za 10 zł.

W trzeciej płaskiej 2.100 mtr. wygrał Debar L. Pawlaka pod chł. Łuniewskim w 2 m. 23 sek. po walce wysyłany o 2 dł. 2. Talitha, Tot. zw. 167 zł. m. 50 zł. i 19 zł. porząd. 1.139 zł. za 10 zł.

W czwartej z płotami 2.400 mtr. znowu faworyci zawiedli — wygrał Holmes K. Bogusławskiego pod chł. Budzyńskim w 2 m. 54 sek. o 4 dł. 2. Algier. Tot. zw. 182 zł. m. 32 — 17 i 17 zł. porząd. 931 zł. za 10 zł.

W piątej płaskie sprzedażnej 1.800 mtr. Sirdaropol St. i F. H. Karlingerów pod j. Dymkiem w 2 m 08 sek. 2. Okey — Tot. zw. 28 zł. m. 30—18 i 19 zł. porząd. 119 zł. za 10 zł.

W szóstej płaskiej 1.600 mtr. wygrała Łasica L. J. bar. Kronenberga pod j. Rutkowskim w 1 m. 48 sek. 2. Patrycja. Tot. w 36 zł. m. 18 i 20 zł. porząd. 199 zł.

W siódmej płaskiej 1.800 mtr. wygrała Ruń II. M. Hrycyka pod j. Kondraciukiem w 2 m. 03 sek. 2. Borneo, Tot. zw. 33 zł. 18—17 i18 zł. Porząd. 325 zł. Następne wyścigi konne w niedzielę dnia 14 maja.

Kurs szybowcowy
W GRODŹCU

W szkole szybowcowej w Grodźcu koło Będzina rozpoczyna się w dniu 15 bm. kurs szybownictwa kat. A. Kandydaci posiadający zaświadczenie lekarskie zdolności do służby w powietrzu mają się zgłosić w biurze cementowni zakładów «Solvay» w Grodźcu u inspektora p. Stachurskiego o godz. 10 rano.

Oficerowie rezerwy
NA STRZELNICĘ

W dniu 14 bm. (niedziela) o godz. 9 rano na stadionie PW. i WF. w Sosnowcu odbędzie się strzelanie z broni małokalibrowej członków Związku Oficerów Rezerwy koła w Sosnowcu o mistrzostwo koła. Zarząd koła ZOR. w Sosnowcu wzywa członków do jak najliczniejszego udziału.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

DNIA 25 maja o godzinie 10-ej rano, na rynku w Modrzejowie odbędzie się licytacyjna sprzedaż 7 koni policyjnych.

SKLEP kolonialny z lokalem do odstąpienia. Powód — wyjazd. Janina Nawrotowa, Siewierz, Piłsudskiego.

SKLEP galanteryjno-bławatny do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM dom, dwa place razem lub osobno. Cena i adres w administracji.

SPRZEDAM 12 mórg ziemi w powiecie miechowskim, gmina Kozłów, wieś Marcinowice. Zgłoszenia Piotr Bilski, Zagórze k/Dąbrowy, Krakowska 3.

RÓŻNE

SKRADZIONO świadectwo przemysłowe III kategorii wydane przez I Urząd Skarbowy w Sosnowcu Nr. dz. 389 z dn. 28/XII 38 r. na przenośny handel galanterii na imię Kajla Zylbersztajn.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. —
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.
Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Wydawca: Helena Monsior. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski